

Sygn. akt I C 440/19

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 02 grudnia 2022 r.

Sąd Rejonowy w Chełmnie Wydział I Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: sędzia Julita Preis

Protokolant: sekr. sąd. Karolina Madajczyk

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 18 listopada 2022 roku w C.

sprawy z powództwa D. W. (1)

przeciwko M. P.

o zapłatę

orzeka:

I. Oddala powództwo.

II. Zasądza od powoda D. W. (1) na rzecz pozwanego M. P. kwotę 1975,40 zł (jeden tysiąc dziewięćset siedemdziesiąt pięć złotych czterdzieści groszy) z tytułu kosztów procesu.

III. Nakazuje pobrać na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Chełmnie z tytułu części nieuiszczonych kosztów sądowych od powoda D. W. (1) kwotę 344,32 zł (trzysta czterdzieści cztery złote trzydzieści dwa grosze).

Sygn. akt I C 440/19

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 15 maja 2019 r. powód D. W. (1) wniósł o zasądzenie od pozwanego M. P. prowadzącego działalność gospodarczą pod firmą (...) w K. kwoty 4911,40 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie : od kwoty 4725,40 zł od dnia 23 stycznia 2019 r. do dnia zapłaty i od kwoty 186,00 zł od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz o zasądzenie od pozwanego kosztów procesu ,w tym kosztów zastępstwa procesowego, powiększonych o wydatek w kwocie 17,00 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, iż w dniu 31 sierpnia 2018 r, powód jako konsument zawarł z pozwanym przedsiębiorcą umowę sprzedaży silnika V. (...) 105 KM za cenę 2.800,00 zł. W dniu zawarcia umowy sprzedawca zapewniał powoda o pełnej sprawności silnika. Po zakupie okazało się, że silnik jest niesprawny, dlatego też o tym fakcie kupujący niezwłocznie powiadomił Sprzedawcę, który w ramach gwarancji rozruchowej miał usunąć wady. Powód w dniu 11 września 2018 r. osobiście zawiózł rzeczony silnik i dnia następnego odebrał silnik po rzekomej naprawie. Powód miał wątpliwości co do przeprowadzonej naprawy, w związku z czym zlecił biegłemu przeprowadzenie ekspertyzy. Powód na skutek opinii Rzeczoznawcy (...) (...) Wyceny (...) z dnia 13 września 2018 r. stwierdził istotną wadę fizyczną ukrytą przedmiotu umowy. Na skutek powyższego powód w trybie art. 560 § 1 k.c. złożył - pozwanemu pisemne oświadczenie o odstąpieniu od ww. umowy, jednocześnie wzywając do zapłaty kwoty żądanej w pozwie. W dniu 8 stycznia 2019 r. doręczono pozwanemu oświadczenie o odstąpieniu od sprzedaży wraz z przedsądowym wezwaniem do zapłaty, w którym powołując się na treść art. 556 k.c. wskazano, iż sprzedawca

odpowiedzialny jest względem kupującego, jeżeli rzecz sprzedana ma wadę fizyczną lub prawną (rękojmia). W opinii z dnia 13 września 2018 r. Rzeczoznawca (...) Motoryzacyjnej i Ruchu Drogowego, Wyceny (...) - biegły sądowy inż. M. K. jednoznacznie stwierdził ukrytą wadę fizyczną przedmiotu umowy. Z przedmiotowej opinii jednoznacznie wynika, że silnik posiada wady istotne i pomimo zapewnień sprzedawcy o naprawie w trybie gwarancji rozruchowej, nie zostały one usunięte tj. sprzedana rzecz posiada w dalszym ciągu istotną wadę. Powód wskazał, iż w celu uniknięcia ewentualnych uwag co do ingerencji - silnik nie był demontowany przez biegłego. Biegły rzeczoznawca w ww. opinii wskazał : stwierdzono stan zaworów jako używany, zanieczyszczony nagarem i spalinami, co świadczy, że żaden z zaworów nie został wymieniony [...] na obudowie pompy stwierdzono wyłamanie części, co wskazuje, że silnik mógł brać udział w kolizji i mógł ulec uszkodzeniom mechanicznym, co mogło być przyczyną jego niesprawności i odkształcenia zaworów, w następstwie braku sprężania na jednym z cylindrów. Ww. wada stanowi istotną wadę silnika, czyniąc go niezdatnym do eksploatacji. Powód powołał się na treść przepisu art. 560 § 1 k.c. W związku z wyżej wymienioną regulacją prawną powód w dniu 9 stycznia 2019 r. - przesyłką kurierską zwrócił przedmiot umowy do miejsca, w którym rzecz została mu wydana tj. do siedziby przedsiębiorcy M. P. prowadzącego działalność gospodarczą pod firmą (...) pod adresem: (...) A; (...)-(...) C. , o czym przedsiębiorca został poinformowany w doręczonym oświadczeniu . Na sumę zapłat żądania pozwu składa się: zwrot ceny sprzedaży oraz rekompensata z tytułu naprawienia szkody, którą powód poniósł, w szczególności żąda zwrotu kosztów poniesionych w związku z zawartą umową. Pismem pełnomocnika z dnia 14 stycznia 2019 r. pozwany zakwestionował odstąpienie od rzeczowej umowy sprzedaży, nie uznając roszczeń powoda. Jednocześnie potwierdził zwrot przedmiotu umowy. Powód wskazał, że istotą sporu w niniejszej sprawie sprowadza się do stwierdzenia czy silnik zakupiony przez powoda miał w chwili zawarcia umowy wady istotne stanowiące podstawę odstąpienia od umowy sprzedaży, a także skuteczność tego odstąpienia. Powód podkreślił, iż ustawowa odpowiedzialność z tytułu rękojmi ma charakter absolutnej, co oznacza, iż sprzedawca nie może się od niej zwolnić, obciąża go niezależnie od tego, czy spowodował wadliwość rzeczy, czy ponosi w tym zakresie jakkolwiek winę, a nawet czy w ogóle wiedział lub mógł wiedzieć o tym, że sprzedawana rzecz jest wadliwa. Wystarczającą przesłanką faktyczną dla tego rodzaju odpowiedzialności jest ustalenie, iż wydana i odebrana przez kupującego rzecz wykazuje cechy kwalifikujące ją w danym stosunku prawnym jako rzecz wadliwą. W niniejszej sprawie przedmiotem sporu jest silnik używany. Nie ulega wątpliwości, iż przepisy o rękojmi za wady fizyczne odnoszą się także do sprzedaży rzeczy używanych . Ponadto zgodnie ze stanowiskiem wyrażonym przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 29 czerwca 2000 r. kupujący nie ma obowiązku badania rzeczy, chyba że zbadanie rzeczy jest w danych stosunkach przyjęte - art. 563 k.c. To oznacza, że kupujący, mając oczywiście prawo zbadania nabytej rzeczy, nie jest obciążony prawnym obowiązkiem czujności ani szczególnego badania rzeczy. Wiedza nabywcy o wadzie, w świetle art. 557 § 1 k.c. nie zwalnia bowiem sprzedawcy od odpowiedzialności z rękojmi. Powód wskazał, że w okolicznościach sprawy na rzecz powoda powinna zostać zasądzona także kwota 4.911,40 zł tytułem odszkodowania za stratę jaką poniósł powód w związku z poniesionymi wydatkami mającymi na celu ujawnienie wad silnika. Zasadność tych roszczeń należy oceniać z punktu widzenia art. 566 k.c. Roszczenia przedstawione przez stronę powodową leżą u podstaw tzw. „negatywnego interesu umownego”, w wyniku czego kupujący może domagać się zwrotu nakładów, jakie poniósł w związku z zawarciem umowy, w rezultacie której przedmiot świadczenia jest dotknięty wadą fizyczną. Niewątpliwie wydatki jakie poniosła strona powodowa potwierdzone przedłożonymi fakturami i rachunkami należy uznać za zasadne bowiem nie zostałyby one poniesione przez powoda, gdyby nie zawarł przedmiotowej umowy sprzedaży. Odszkodowanie powinno bowiem swoim zakresem obejmować straty jakie poniósł powód w wyniku zawartej umowy tj. 2.800,00 zł zwrot zapłaconej ceny sprzedaży przez powoda; 49,40 zł koszt paliwa za pierwszą naprawę; 400,00 zł koszt prywatnej opinii; 1.476,00 zł montaż i demontaż silnika i 186,00 zł koszt kurierskiej przesyłki zwracającej przedmiot umowy Oświadczenie o odstąpieniu wraz z wezwaniem do zapłaty zostało doręczone pozwanemu w dniu 8 stycznia 2019 r. zakreślając 14 dniowy termin na zapłatę, który upłynął w dniu 22 stycznia 2019 r. w związku z czym roszczenia powoda w zakresie kwoty 4.725,40 zł stały się wymagalne w dniu 23 stycznia 2019 r. Natomiast kwota 186,00 zł stanowiąca koszt zwrotu przedmiotu umowy staje się wymagalna w dniu wniesienia pozwu.

W odpowiedzi na pozew pozwany M. P. prowadzący działalność gospodarczą pod firmą (...) w K. zgłosił zarzuty naruszenia:

- art. 556 k.c. w zw. art. 556² k.c., art. 559 k.c., art. 548 k.c. poprzez uznanie, iż odstąpienie od umowy sprzedaży silnika było zasadne, a rzecz w chwili wydania jej Powodowi posiadała wadę istotną, podczas gdy z chwilą wydania rzeczy sprzedanej Powodowi na niego przeszło ryzyko utraty lub uszkodzenia rzeczy;

- art. 560 k.c. poprzez odstąpienie od umowy, pomimo faktu dokonania przez Pozwanego wymiany rzekomo wadliwych zaworów;

- art. 561² k.c. poprzez dostarczenie Pozwanemu rzeczy rozmontowanej i przede wszystkim niekompletnej, bez elementów stanowiących przedmiot umowy sprzedaży, tj. bez pompy itd.

błędne ustalenie stanu faktycznego polegające na uznaniu zgodnie z twierdzeniami Powoda, że zakupiony u Pozwanego silnik posiadał wadę istotną, podczas gdy wszelkie uszkodzenia przedmiotu sprzedaży miały miejsce po wydaniu silnika i prawdopodobnie spowodowane były nieprawidłowym jego montażem,

i wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu swego stanowiska pozwany podniósł, że stanowisko powoda nie znajduje uzasadnienia prawnego i faktycznego. Okolicznością bezsporną jest fakt zawarcia dnia 31.08.2018 r. umowy sprzedaży silnika V. (...) 105 KM (...). Przedmiotowy silnik był używany, sprzedany w całości, w dobrym stanie, sprawny, sprawdzony, w tym zakresie nawet pozwany udzielił 14 - dniowej gwarancji rozruchowej. Pozwany wskazał, że istotne jest to, że prawidłowy montaż silnika w pojeździe nie wymagał w żadnym wypadku jego rozkręcenia. Pozwany wskazał także, że w dniu 11.09.2018 r. powód twierdząc, iż silnik jest niesprawny z uwagi na odkształcenie zaworów, zażądał jego naprawy. Powód dostarczył silnik w pudłach kartonowych, rozkręcony, w wielu częściach, z naruszonymi plombami. Niemniej jednak wychodząc naprzeciw oczekiwaniom klienta i w ramach gestu handlowego, pozwany wymienił kwestionowane zawory i uszczelki, a powód odebrał silnik. Powód następnie kontaktował się z pozwanym dopiero w styczniu 2019 r., doręczając oświadczenie przez swojego pełnomocnika o odstąpieniu od umowy sprzedaży. Już ten fakt budzi, zdaniem pozwanego, poważne wątpliwości co do prawdziwości twierdzeń powoda, który z jednej strony deklarując, że po wymianie przez pozwanego we wrześniu 2018 r. zaworów nie używał już przedmiotowego silnika, bo nadal w jego ocenie był on uszkodzony, a dopiero po 4 miesiącach odstępował od umowy sprzedaży. W ocenie pozwanego do najczęstszych przyczyn uszkodzeń zaworów dochodzi tylko i wyłącznie w przypadku złego montażu silnika i nieprawidłowego ustawienia rozrządu, co skutkuje również brakiem odpowiedniego ciśnienia. Pozwany podniósł, że powód w pozwie wskazał, iż w celu uniknięcia ewentualnych uwag co do ingerencji - silnik nie był demontowany przez biegłego. Słusznie więc powód sam zauważa, że każda ingerencja w silnik, a szczególnie jego rozkręcanie, rozkładanie może przyczynić się do jego uszkodzenia. Pozwany wskazał, że należy mieć na uwadze fakt, że elementy składowe każdego silnika samochodowego są rzeczami oznaczonymi tylko co do gatunku i nie ma możliwości ich identyfikacji, czy też odróżnienia (a więc każdy element silnika można zastąpić innym bez możliwości identyfikacji). Dlatego też pozwany każdy gotowy do sprzedaży silnik plombuje, poprzez oznaczenie elementów niezbędnych do zdjęcia obudowy silnika, specjalną, wykonaną na zamówienie farbą (którą można poddać badaniu celem identyfikacji). Naruszenie tych plomb jest niezbitym dowodem na ingerencję w silnik, jego rozkręcenie, a tym samym dowolną możliwość uszkodzenia. Sprzedający w ten sposób zabezpiecza się przed nieuczciwością kupujących, którzy rozkręcają silniki, podmieniają swoje uszkodzone części na te z zakupionego silnika, by następnie reklamować silnik jako rzekomo niesprawny. Pozwany podniósł, że absolutnie niezrozumiałe jest dla niego to, iż po zamontowaniu silnika, w przypadku rzekomego jego niedziałania, powód od razu nie zadzwonił celem reklamacji, tylko pozwolił mechanikowi na rozkręcenie silnika, zerwanie plomb. Pozwany wskazał, że może tylko zasugerować, by dokładnie przyjrzeć się montażowi silnika, gdyż na tym etapie prawdopodobnie mogło dojść do ewentualnych uszkodzeń. Jest to tym bardziej uzasadnione, albowiem po dokonanej przez pozwanego wymianie zaworów w silniku, jego złożeniu, odebraniu go przez powoda, ojciec pozwanego Pan S. P. otrzymał telefon od mechanika montującego przedmiotowy silnik w pojeździe powoda, z pretensjami, dlatego nie chciał zabrać sprzedanego wcześniej silnika

i zwrócić powodowi pieniędzy, po co wymieniał te zawory, że to krzyżuje jego plany, gdyż chciał sam naprawiać/regenerować dotychczasowy silnik powoda (po cenie wyższej niż koszt zakupu silnika).

Przechodząc natomiast do przedłożonej przez powoda opinii rzeczoznawcy samochodowego pozwany wskazał, iż w swoich ustaleniach Pan K. nigdzie nie stwierdza, że przedmiotowy silnik nie działa, nie jest sprawny itd. Rzeczoznawca sam zresztą przyznaje, że swoją ocenę sporządził tylko na podstawie zewnętrznych oględzin silnika. Ponadto, jego stwierdzenie, że „stan zaworów jako używany, zanieczyszczony nagarem i spalinami, co świadczy, że żaden z zaworów nie został wymieniony”, mające stanowić podstawę roszczeń powoda, jest, zdaniem pozwanego, mocno na wyrost, w sytuacji gdzie wiadomym jest, że powód zakupił towar używany, tym samym noszący ślady użytkowania, spalin, smaru itd. Niezrozumiałym jest również założenie w przypadku rzeczy używanej, że wymienione zawory powinny być nowe. Tak jak cały silnik, tak zawory mają być po prostu sprawne. W zakresie uwag Pana Rzeczoznawcy co do uszkodzenia pompy wody, pozwany wskazał, że trudno mówić o zasadności, skoro zdemontowano tę pompę rozkręcając silnik, uszkadzając plomby, a jej identyfikacja tak naprawdę jest niemożliwa. Co więcej pompa wody stanowi element silnika, który można wymontować tylko poprzez zdjęcie obudowy, a Rzeczoznawca żadnych śladów powypadkowych uszkodzeń obudowy nie stwierdził. Istotne jest również to, że jak wskazuje rzeczoznawca pompa wody została wymontowana z silnika, a mając na uwadze wcześniejsze przekazanie Sprzedającemu silnika rozebranego na części, takie rozmontowanie miało miejsce co najmniej po raz drugi. Pozwany wskazał, że

mając na uwadze te poważne wątpliwości co do stanu silnika już po wydaniu go powodowi, jak również tego, czy w ogóle pozwanemu został zwrócony silnik zakupiony. Pozwany otworzył w dniu 14.02.2019 r., doręczoną dnia 14.01.2019 r., na palecie paczkę w obecności Pana W. L., rzeczoznawcy w dziedzinie techniki samochodowej i ruchu drogowego (o oględzinach oczywiście poinformowano również powoda i jego pełnomocnika, który jednak nie skorzystał z zaproszenia). Pan L. stwierdził, że silnik przedstawiony do oględzin znajdował się na palecie transportowej zapakowany oryginalnie do przesyłki i zabezpieczony przed dostępem przed rozpakowaniem. Rzeczoznawca stwierdził: brak w wyposażeniu pompy wody (choćby silnik był w nią wyposażony w chwili wydania powodowi, co więcej powód w piśmie z dnia 04.01.2019 r. o pompie jeszcze wspomina, w pozwie już nie), brak paska rozrządu z napinaczem (również wydany Powodowi w dniu zakupu), brak kompletu osłon paska rozrządu (wydany powodowi w dniu zakupu) oraz, że komplet pompowtrysków nie pochodzi z tego silnika, były demontowane i oznaczone w warunkach warsztatowych, nadto, że w głowicy na drugim i trzecim cylindrze stwierdzono zamontowane nowe zawory wydechowe (wbrew twierdzeniom powoda jednak pozwany wymienił zawory i to na nowe, widać to nawet na załączonych fotografiach), uszczelka głowicy po wymianie (również pozwany ją wymienił wraz z zaworami, brak śladów pracy silnika po zamontowaniu nowych zaworów oraz brak oznak uszkodzeń i niesprawności silnika. Co do żądanego zwrotu kosztów odesłania silnika do siedziby Pozwanego w kwocie 186 zł Pozwany wskazał, iż tą należność akurat uiszczył w całości on, o czym świadczy dołączony do pozwu dokument - list przewozowy. Pozwany powołując się na uregulowanie art.556 k.c. i art. 556² k.c. podniósł, że domniemanie istnienia wady fizycznej przed upływem roku od wydania rzeczy sprzedanej uregulowane w art. 556² k.c. nie jest bowiem domnianiem istnienia samej wady - w każdym przypadku, kiedy tak twierdzi konsument występujący w sporze z przedsiębiorcą, odnosi się ono bowiem do umiejscowienia w czasie powstania wady, nie zaś do samej okoliczności jej istnienia. Tak więc to na kupującym, zgodnie z art. 6 k.c. spoczywa ciężar udowodnienia, że wada rzeczy w ogóle istnieje.

Do zamknięcia rozprawy stanowiska stron nie uległy zmianie.

Sąd ustalił, co następuje:

M. P. prowadzi działalność gospodarczą pod firmą (...) w K. . W ramach prowadzonej działalności M. P. handluje używanymi częściami samochodowymi i prowadzi warsztat . Obok na tej samej posesji prowadzi też działalność gospodarczą jego ojciec - S. P. , który także pomaga synowi . M. P. sprzedaje m.in. używane silniki samochodowe . Silniki są sprawdzane tj. odpalane przez złożeniem ich w magazynie i oznakowywane farbą na śrubach w różnych miejscach , aby silnika nie rozmontowywać . Dnia 31 sierpnia 2018 r. M. P. sprzedał D. W. (2) silnik V. (...) 105 KM (...) za cenę 2800,00 zł brutto. Był to silnik używany wyposażony w pompę wody i cały rozrząd, bez turbiny , bo tak sobie życzył kupujący . Czynności związanych ze sprzedażą silnik dokonywał S. P. . Została wystawiona faktura VAT

nr (...). Na fakturze oznaczono, że sprzedawca udziela 14 – sto dniowej gwarancji rozruchowej, z zaznaczeniem, że gwarancja nie obowiązuje przy rozkręceniu naruszeniu plomb gwaranta. D. W. (1) został poinformowany o tym, żeby nie rozbierać silnika, że jest to element bezpośrednio do montażu.

D. W. (3) dokonywał montażu silnika w warsztacie (...) w T., którego właścicielem jest L. G. kilka dni po jego zakupie. Montażu silnika dokonywał kierownik serwisu (...). Przed montażem silnika została dokonana wymiana paska rozrządu i pompy wody, została zamontowana nowa pompa. Po zamontowaniu silnika mechanik stwierdził, że są niesprawne pompowtryskiwacze. Dokonano wymontowania silnika. D. W. (3) zgłosił to do sprzedawcy silnika M. P.. Sprzedawca poinformował go, że to niemożliwe, że silnik jest niesprawny, ale zgodził się dokonać naprawy w ramach gwarancji rozruchowej, aby klient był zadowolony. D. W. (3) sam przywiózł silnik do sprzedawcy. Jeszcze raz został poinformowany przez M. P., że sprzedawanego przez niego silniki są sprawne, że może w roku trzy okazują się wadliwe. Przywieziony przez D. W. (1) silnik był rozmontowany, był blok z głowicą, niektórych zabezpieczeń farbą nie było oraz części w kartonie (rozrząd, obudowa). D. W. (3) zgłaszał wadliwe działanie silnika i brak kompresji. Po zdjęciu głowicy ustalono, że rozrząd jest źle ustawiony i są krzywe dwa zawory. W ramach naprawy sprzedawca dokonał wymiany dwóch pociętych zaworów i założenia nowej uszczelki głowicy. Po sprawdzeniu silnik wydano D. W. (3).

D. W. (1) ponownie udał się z silnikiem do warsztatu (...) w T., tam mechanik stwierdził, że przy wymianie pompowtryskiwaczy powinna być wymieniona uszczelka, a nie była, że nie jest zrobione to co powinno i on nie weźmie odpowiedzialności za montaż silnika. W tej sytuacji D. W. (1) zwrócił się o opinię do rzeczoznawcy z dziedziny techniki motoryzacyjnej i ruchu drogowego, wyceny maszyn i urządzeń technicznych, biegłego sądowego inż. M. K.. W dniu 13 września 2018 r. rzeczoznawca dokonał oględzin silnika. Na wstępie dokonał ogólnej identyfikacji i odczytu możliwych oznaczeń na jednostce napędowej, w górnej części na głowicy stwierdził numerację (...), a na bloku silnika oznaczenie (...), zgodne z zapisem w fakturze zakupowej o nr (...). Silnika nie demontował w celu uniknięcia ewentualnych uwag co do ingerencji do silnika. W trakcie oględzin rzeczoznawca dokonał weryfikacji oględzin pod kątem deklarowanej wymiany zaworów. Zawory widoczne są poprzez otwory wylotowe z komór spalania. Rzeczoznawca dokonał oceny stanu zaworów ze szczególnym zwróceniem uwagi na zawory z komory drugiego cylindra. Ustalił, że według oświadczenia po zwrocie po naprawie silnik nie był używany, a w trakcie oględzin stwierdził stan zaworów jako używany, zanieczyszczony nagarem i spalinami, co według rzeczoznawcy świadczy o tym, że żaden z zaworów nie został wymieniony. Do oględzin rzeczoznawcy okazano także zdemontowaną pompę wody, którą wymieniono razem z układem rozrządu. Na obudowie pompy rzeczoznawca stwierdził wyłamanie części, co według niego wskazuje, że silnik mógł brać udział w kolizji i mógł ulec uszkodzeniom mechanicznym i to mogło być przyczyną jego niesprawności i odkształcenia zaworów, w następstwie braku sprężania na jednym z cylindrów. Rzeczoznawca sporządził także dokumentację zdjęciową. Rzeczoznawca inż. M. K. swoje ustalenia i wnioski przedstawił w opinii nr (...) z dnia 14.09.2018 r. Należność za wykonane przez rzeczoznawcę oględziny i sporządzoną opinią wynosiła 400,00 zł.

(...) w T. za montaż i demontaż silnika wystawiło fakturę nr (...) z dnia 13.09.2018 r. na kwotę 1476,00 zł, która została przez D. W. (1) zapłacona.

Po uzyskaniu opinii rzeczoznawcy D. W. (3) zdecydował na regenerację swojego starego silnika.

dowód : wydruk z ewidencji (...) dot. działalności gospodarczej prowadzonej przez M. P. - k. 7, zeznania św. S. P. k. 63 v – 64, zeznania św. M. N. – k. 64, zeznania powoda D. W. (3) – k. 331 v, zeznania św. L. G. – akta I Cps 167/19 – k. 82 i k 86 – 96, zeznania powoda D. W. (3) – k. 182 – 184, k.185, k. 331 v, zeznania pozwanego M. P. - k. 184 – 185, opinia inż. M. K. nr (...) z dnia 14.09.2018 r. – k. 12 – 22, zeznania św. M. K. – k. 162, faktura nr (...) z dnia 14.09.2018 r. – k. 23, faktura (...) z dnia 13.09. (...). – k. 25.

Pismem z dnia 04 stycznia 2019 r. D. W. (1), działając przez pełnomocnika, przesłał M. P. oświadczenie, że w związku z zawartą w dniu 31 sierpnia 2018r. umową sprzedaży silnika V. (...) 105 KM (...) oraz stwierdzoną i potwierdzoną opinią Rzeczoznawcy (...) Motoryzacyjnej i Ruchu Drogowego, Wyceny (...) z dnia 13 września 2018 r. - ukrytą

wadą fizyczną przedmiotu umowy tj. stwierdzono stan zaworów jako używany, zanieczyszczony nagarem i spalinami, co świadczy, że żaden z zaworów nie został wymieniony [...] na obudowie pompy stwierdzono wyłamanie części, co wskazuje, że silnik mógł brać udział w kolizji i mógł ulec uszkodzeniom mechanicznym, co mogło być przyczyną jego niesprawności i odkształcenia zaworów, w następstwie braku sprężania na jednym z cylindrów; niniejszym w trybie art. 560 § 1 Kodeksu cywilnego składa oświadczenie o odstąpieniu od ww. umowy i wzywa do zapłaty kwoty 4725,40 zł w terminie 14 dni od otrzymania wezwania pod rygorem skierowania sprawy na drogę postępowania sądowego. Na żadaną kwotę składała się cena silnika i odszkodowanie, na które składały się koszty poniesione w związku z zawartą umową sprzedaży tj. koszt montażu i demontażu silnika, koszt opinii, koszty paliwa – dojazd na naprawę. Pismo zostało doręczone M. P. dnia 08 stycznia 2019 r.

Dnia 09 stycznia 2019 r. D. W. (1) zwrócił M. P. za pośrednictwem firmy (...) zakupiony silnik. Przesyłka była płatna za pobraniem od odbiorcy i M. P. zapłacił za przesyłkę. Nie rozpakowywał przesyłki z silnikiem. Także on zwrócił się do rzeczoznawcy o wydanie opinii w sprawie silnika rozpakowanie przesyłki miało nastąpić dopiero w obecności rzeczoznawcy.

Pismem z dnia 14 stycznia 2019 r. M. P., także działając przez pełnomocnika, w odpowiedzi na pismo z dnia 04 stycznia 2019 r. wskazał, iż brakuje uzasadnienia prawnego i faktycznego dla wskazanych w piśmie roszczeń w zakresie odstąpienia od umowy zakupu silnika oraz przedstawił uzasadnienie swojego stanowiska. Poinformował, że w dniu 14.01.2019 r. doręczono mu zapakowaną przesyłkę na palecie, której nadawcą jest Kupujący. Zakłada, że jest to przedmiotowy silnik. Celem jego zbadania, sprzedający ma zamiar dokonać otwarcia paczki i przeprowadzenia ekspertyzy przez rzeczoznawcę w zakresie mechaniki samochodowej w terminie: 14 lutego 2019 r., o godz. 12:00 i mając to na uwadze zaprasza Kupującego na te czynności, oczywiście wraz ze swoim ekspertem. Nie było odpowiedzi ze strony D. W. (1) na to powiadomienie o terminie oględzin.

Ostatecznie do rozpakowania przesyłki z silnikiem doszło w obecności rzeczoznawcy z dziedziny techniki samochodowej i ruchu drogowego oraz biegłego sądowego inż. W. L. w dniu 05 marca 2019 r. Do tego dnia przesyłka z silnikiem nie była rozpakowana. Rzeczoznawca sporządził dokumentację fotograficzną i opinię, w której stwierdził, że przedmiotem opinii jest silnik wysokoprężny m-ki V. typ 1,9 (...), nr identyfikacyjny silnika - (...) (...), wysokoprężny, z wtryskiem bezpośrednim, zasilany pompowtryskami. Silnik przedstawiony do oględzin znajdował się na palecie transportowej zapakowany oryginalnie do przesyłki i zabezpieczony przed dostępem przed rozpakowaniem. Po rozpakowaniu dokonano oględzin silnika, a następnie jego częściowej rozbiórki i stwierdzono, że występują braki w wyposażeniu silnika, nie ma: pompy wody, paska rozrządu z napinaczem, kompletu osłon paska rozrządu. Braki te powodowały, że silnik nie mógł działać. Co do stanu technicznego rzeczoznawca inż. W. L. stwierdził, że komplet pompowtrysków (4 szt) nie pochodzi z tego silnika, były demontowane i oznaczone w warunkach warsztatowych (stan do ustalenia na stole probierczym), w głowicy na drugim i czwartym cylindrze stwierdzono zamontowane nowe zawory wydechowe, uszczelka głowicy jest po wymianie, brak jest śladów pracy silnika po zamontowaniu nowych zaworów, brak jest oznak uszkodzeń i niesprawności silnika.

dowód: pismo z dnia 04.01.2019 r. wraz z pełnomocnictwem i potwierdzeniem odbioru – k. 9 – 11, potwierdzenie nadania przesyłki dnia 09.01.2019 r. i śledzenie drogi przesyłki – k. 30 - 31, pismo z dnia 14.01.2019 r. wraz z pełnomocnictwem i dowodem nadania – k. 26 – 29 i 45 v – 47, opinia rzeczoznawcy samochodowego inż. W. L. nr 016/ (...) /19 wraz z dokumentacją fotograficzną - k. 48 – 51, zeznania św. W. L., zeznania św. S. P. k. 63 v – 64, zeznania św. M. N. – k. 64.

Silnik nadal znajduje się na terenie firmy (...). Silnik nie jest kompletny, a mianowicie brak jest takich elementów jak m.in.: pasek rozrządu, pompa wody, napinacze rozrządu, kolektor ssący z (...)em. Na zaworze na II cylindrze widoczne są ślady nagromadzonego nagaru, natomiast na zaworze na IV cylindrze nie ma śladów nagaru – widoczny jest metaliczny kolor zaworu, uszczelka pod głowicą jest fabrycznie nowa i nie posiada oznak użytkowania.

Do odkształcenia zaworów, którego konsekwencją może być min. brak sprężania, dochodzi najczęściej wówczas, gdy dojdzie do błędnego założenia rozrządu i kontaktu zaworu z tłokiem. Kupując nowy pojazd lub silnik zasadnym jest

dokonanie wymiany rozrządu, który spełnia bardzo ważną rolę w prawidłowym funkcjonowaniu silnika. Jednakże błędne założenie paska rozrządu jest główną przyczyną odkształcenia zaworów. Błąd może również spowodować zniszczenie silnika. Odkształcenie zaworów skutkuje brakiem kompresji (sprężania) w cylindrze, gdyż odgięte zawory nie domykają się, a tym samym układ nie jest szczelny.

dowód : opinia biegłego z dziedziny techniki samochodowej i ruchu drogowego mgr inż. K. K. (2) wraz z opinią uzupełniającą pisemną i ustną – k. 198 - 206 , k. 244 – 248 , k. 289 .

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie złożonych dokumentów wyżej opisanych . Sąd oparł się także na zeznaniach świadków : S. P. , M. N. , W. L. oraz na zeznaniach pozwanego M. P. , którym to zeznaniom w całości dał wiarę , albowiem są one zgodne i znajdują potwierdzenie w pozostałym materiale dowodowym . Świadek rzeczoznawca M. K. nie pamiętał sporządzonej na zlecenie powoda opinii , zeznania złożył po okazaniu mu sporządzonej przez niego opinii , jednakże świadek M. K. potwierdził , że odkształcenie zaworów mogło być spowodowane nieprawidłowym wstawieniem rozrządu . Świadek L. G. nie miał bezpośredniej wiedzy o przebiegu prac zleconych w jego serwisie przez powoda , wskazywał , że prace wykonywał kierownik serwisu (...) i on mógłby udzielić szczegółowych wyjaśnień . Sąd co do zasady dał wiarę zeznaniom powoda D. W. (1) , z wyjątkiem tego , że powód ponownie zgłosił pozwanemu wadliwość zakupionego silnika bezpośrednio po otrzymaniu opinii rzeczoznawcy inż. M. K. czyli już we wrześniu 2018 r. , a nie dopiero w piśmie z dnia 04 stycznia 2019 r. , bo tego pozwany nie potwierdził i na tę okoliczność powód nie przedstawił żadnych dowodów , co do odesłania przez powoda pozwanemu w dniu 09.01.2019 r. kompletnego silnika , gdyż zarówno z zeznań pozwanego jak i powołanych na jego wnioszek świadków oraz z opinii rzeczoznawcy inż. W. L. wynika , że zwrócony przez powoda silnik jest niekompletny, brakuje pompy wody , paska rozrządu z napinaczem, kompletu osłon paska rozrządu , co potwierdzają też oględziny przeprowadzone przez biegłego sądowego powołanego w sprawie mgr inż. K. K. (2), nie jest także prawdą , że inż. M. K. oglądał kompletny silnik , gdyż z jego opinii wynika, że rzeczoznawcy okazano odrębnie zdemontowaną pompę wody.

Sąd oparł się w swych ustaleniach także na opinii biegłego z dziedziny techniki samochodowej i ruchu drogowego mgr inż. K. K. (2) . Sąd uwzględnił opinię w całości, bowiem była ona zupełna, jasna, rzeczowa i wykonane przez osobę dysponującą wymaganymi, specjalistycznymi kwalifikacjami. W ocenie Sądu biegły mgr inż. K. K. (2) w opinii uzupełniającej i w opinii ustnej w sposób wyczerpujący ustosunkował się do zastrzeżeń zgłaszanych przez powoda. Pełnomocnik powoda na rozprawie w dniu 18 listopada 2022 r. oświadczył , że z uwagi na brak zwolnienia powoda od kosztów sądowych w postaci na zaliczki na wydatki związane z kolejną opinią , nie podtrzymuje wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego z dziedziny techniki samochodowej , a w ocenie Sądu brak było przesłanek , aby taki dowód dopuścić z urzędu na te same okoliczności, zważywszy , że co do potwierdzenia dokonania przez powoda wymiany zaworów , opinia biegłego mgr inż. K. K. (2) potwierdza zeznania świadków : S. P. , M. N. i rzeczoznawcy inż. W. L. , a co do ustalenia przyczyny uszkodzenia zaworów, wymienionych przez pozwanego we wrześniu 2018 r. , sąd zgadza się ze stwierdzeniem biegłego , że ustalenie , że silnik już w dacie sprzedaży posiadał taką wadę istotną, uniemożliwiającą użytkowanie pojazdu , możliwe byłoby tylko wtedy, gdyby silnik posiadał w stanie nienaruszonym plomby, a montaż silnika nastąpiłby bez jakichkolwiek ingerencji , jak wynikało to z zaleceń sprzedawcy – pozwanego , który wskazywał , że silnik jest gotowy do montażu , tymczasem powód wymienił pasek rozrządu i pompę , a jak wynika z opinii biegłego do odkształcenia zaworów, którego konsekwencją może być min. brak sprężania, dochodzi najczęściej wówczas, gdy dojdzie do błędnego założenia rozrządu. Nadto pozwanemu nie została zwrócona pompa wody , o uszkodzeniu obudowy , której wypowiada się w swej opinii inż. M. K. , co uniemożliwia dokonanie jej oględzin .

Sąd zważył co następuje :

Powód dochodził roszczenia z tytułu rękojmi , w związku z umową sprzedaży silnika V. (...) 105 KM za cenę 2.800,00 zł w dniu 31 sierpnia 2018 r. , łączącą go z pozwanym.

Zgodnie z art. 556 k.c. w brzmieniu obowiązującym w dacie przedmiotowej sprzedaży sprzedawca jest odpowiedzialny względem kupującego, jeżeli rzecz sprzedana ma wadę fizyczną lub prawną (rękojmia). Oczywiście rękojmia dotyczy

także sprzedaży rzeczy używanych . Z kolei art. 556 ¹ § 1 k.c w dacie przedmiotowej sprzedaży przewidywał , że wada fizyczna polega na niezgodności rzeczy sprzedanej z umową. W szczególności rzecz sprzedana jest niezgodna z umową, jeżeli: nie ma właściwości, które rzecz tego rodzaju powinna mieć ze względu na cel w umowie oznaczony albo wynikający z okoliczności lub przeznaczenia; nie ma właściwości, o których istnieniu sprzedawca zapewnił kupującego, w tym przedstawiając próbkę lub wzór; nie nadaje się do celu, o którym kupujący poinformował sprzedawcę przy zawarciu umowy, a sprzedawca nie zgłosił zastrzeżenia co do takiego jej przeznaczenia; została kupującemu wydana w stanie niepełnym. § 3 tegoż art. 556 ¹ k.c. przewidywał , że rzecz sprzedana ma wadę fizyczną także w razie nieprawidłowego jej zamontowania i uruchomienia, jeżeli czynności te zostały wykonane przez sprzedawcę lub osobę trzecią, za którą sprzedawca ponosi odpowiedzialność, albo przez kupującego, który postąpił według instrukcji otrzymanej od sprzedawcy. Zgodnie z art. 556 ² k.c. w jego brzmieniu w dacie przedmiotowej sprzedaży i wykonywania przez powoda uprawnień z rękojmi , jeżeli kupującym jest konsument, a wada fizyczna została stwierdzona przed upływem roku od dnia wydania rzeczy sprzedanej, domniemywa się, że wada fizyczna lub jej przyczyna istniała w chwili przejścia niebezpieczeństwa na kupującego. Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 19 lutego 2021 r. wydanym w sprawie IV CSK 232/20 wskazał , że przepis art. 556 ² k.c. nie wprowadza domniemania wadliwości towaru, lecz domniemanie tego, że wada, której istnienie wykazał kupujący - konsument, lub przyczyna tej wady tkwiła w rzeczy sprzedanej. Norma zawarta w art. 556 ² k.c. aktualizuje się dopiero w razie uprzedniego stwierdzenia istnienia wady, co do której ciężar dowodu niewątpliwie spoczywa na powodzie. Na powyższe powoływał się pozwany . Zgodnie z art. 559 k.c. sprzedawca jest odpowiedzialny z tytułu rękojmi za wady fizyczne, które istniały w chwili przejścia niebezpieczeństwa na kupującego lub wynikły z przyczyny tkwiącej w rzeczy sprzedanej w tej samej chwili. Art. 560 § 1 k.c. stanowi , że jeżeli rzecz sprzedana ma wadę, kupujący może złożyć oświadczenie o obniżeniu ceny albo odstąpieniu od umowy, chyba że sprzedawca niezwłocznie i bez nadmiernych niedogodności dla kupującego wymieni rzecz wadliwą na wolną od wad albo wadę usunie. Ograniczenie to nie ma zastosowania, jeżeli rzecz była już wymieniona lub naprawiana przez sprzedawcę albo sprzedawca nie uczynił zadość obowiązkowi wymiany rzeczy na wolną od wad lub usunięcia wady, z tym , że zgodnie z § 4 kupujący nie może odstąpić od umowy, jeżeli wada jest nieistotna. Zgodnie z art. 566 § 1 k.c. jeżeli z powodu wady fizycznej rzeczy sprzedanej kupujący złożył oświadczenie o odstąpieniu od umowy albo obniżeniu ceny, może on żądać naprawienia szkody, którą poniósł przez to, że zawarł umowę, nie wiedząc o istnieniu wady, choćby szkoda była następstwem okoliczności, za które sprzedawca nie ponosi odpowiedzialności, a w szczególności może żądać zwrotu kosztów zawarcia umowy, kosztów odebrania, przewozu, przechowania i ubezpieczenia rzeczy oraz zwrotu dokonanych nakładów w takim zakresie, w jakim nie odniósł korzyści z tych nakładów. Nie uchybia to przepisom o obowiązku naprawienia szkody na zasadach ogólnych.

W niniejszej sprawie w ocenie Sądu , co podnosił pozwany w odpowiedzi na pozew powód nie wykazał, że sprzedany mu silnik miał wadę fizyczną . Sąd ustalił, że po zakupie silnika we wrześniu 2018 r. powód zawiadomił pozwanego o nieprawidłowym działaniu silnika, braku kompresji . Zostało to przez powoda stwierdzone , gdy mechanik , który montował silnik, który przez pozwanego został sprzedany jako gotowy do montażu (z zamontowanym rozrządem) i z zastrzeżeniem, że gwarancja rozruchowa nie obowiązuje przy rozkręceniu naruszeniu plomb gwaranta, dokonał ingerencji w silnik wymienił bowiem pasek rozrządu i pompę wodną , co wymaga częściowego rozkręcenia silnika - jego obudowy. Pozwany wychodząc naprzeciw oczekiwaniom klienta , mimo , że był pewny , że sprzedał sprawny silnik , w ramach gestu handlowego zgodził się na naprawę. Po przywiezieniu przez powoda silnika do pozwanego , stwierdzone zostało złe ustawienie rozrządu i uszkodzenie dwóch zaworów. Jak wynika z sporządzonej w sprawie opinii biegłego z dziedziny techniki samochodowej i ruchu drogowego mgr inż. K. K. (2) do odkształcenia zaworów, którego konsekwencją może być min. brak sprężania, dochodzi najczęściej wówczas, gdy dojdzie do błędnego założenia rozrządu. Pozwany M. P. jak wynika z jego zeznań, a także z zeznań świadków : S. P. , M. N. , W. L. i opinii biegłego mgr inż. K. K. (2) dokonał wymiany tych dwóch zaworów , przy czym nie była konieczna wymiana zaworów na nowe , mogły być używane , ale proste bez odkształceń i ponownie wydał powodowi silnik gotowy do montażu. Powód nie dokonał montażu silnika po naprawie , nie stwierdził , że działa on dalej nieprawidłowo, tylko opierając się na stwierdzeniu mechanika i opinii rzeczoznawcy inż. M. K. stwierdził , że nie dokonano naprawy i dopiero po upływie kilku miesięcy, na początku stycznia 2019 r. złożył oświadczenia o odstąpieniu od umowy w trybie art. 560 § 1 k.c. i zwrócił silnik ponownie powodowi , ale niekompletny bez paska rozrządu, pompy wody, napinaczy rozrządu .W

tej sytuacji w ocenie Sadu brak jest podstaw do uznania , ze oświadczenie powoda z dnia 04 stycznia 2019 r. od odstąpieniu od umowy sprzedaży z dnia 31 sierpnia 2018 r. jest skuteczne , gdyż istnienie wady silnika w dacie sprzedaży nie zostało przez powoda wykazane i wskutek ingerencji dokonanej na zlecenie powoda w silnik, nie jest już to możliwe do ustalenia . Powód nie wykazał także , że po naprawie dokonanej przez pozwanego silnik nadal działał wadliwie. Żadna z przedstawionych opinii nie wskazuje , że silnik działa nieprawidłowo . Skoro oświadczenie powoda z dnia 04 stycznia 2019 r. nie jest skuteczne brak jest tym samym podstaw do żądania przez powoda zwrotu uiszczonej ceny sprzedaży oraz odszkodowania obejmującego koszt opinii sporządzonej na żądanie powoda , kosztu montażu i demontażu silnika oraz kosztów przywozu silnika przez powoda do pierwszej naprawy . Co do kosztów przesłania silnika w dniu 09.01.2019 r. zostało wykazane , że poniósł je pozwany , gdyż przesyłka z silnikiem była za pobraniem .

Mając powyższe na uwadze, Sąd stwierdził , że żądanie powoda jest niezasadne i oddalił powództwo, orzekając o tym w pkt. w pkt I sentencji wyroku.

O kosztach procesu Sąd orzekł w pkt II sentencji wyroku na podstawie art. 98 k.p.c. przewidującego, że strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony. Na koszty procesu poniesione przez stronę pozwaną , które wyniosły 1975,40 zł złożyły się: opłata skarbową od pełnomocnictwa procesowego - 17 zł, koszty zastępstwa procesowego ustalone zgodnie z § 2 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2018 r., poz. 265 t.j.) w wysokości 900,00 zł oraz kwota 1058,40 zł tytułem wykorzystanych zaliczek na poczet wynagrodzenia dla biegłego (800,00 zł + 258,40 zł).

Zgodnie z treścią art. 83 ust. 2 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. z 2022 r. poz. 1125 t.j.), w orzeczeniu kończącym postępowanie w sprawie sąd orzeka o poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa wydatkach, stosując odpowiednio przepisy art. 113. Natomiast w myśl art. 113 ust. 1 ww. ustawy kosztami sądowymi, których strona nie miała obowiązku uiścić lub których nie miał obowiązku uiścić kurator albo prokurator, sąd w orzeczeniu kończącym sprawę w instancji obciąża przeciwnika, jeżeli istnieją do tego podstawy, przy odpowiednim zastosowaniu zasad obowiązujących przy zwrocie kosztów procesu (art. 100 k.p.c.). W niniejszej sprawie pozostały niepokryte w części koszty wynagrodzenia biegłego za sporządzoną opinię uzupełniającą w kwocie 344,32 zł, które tymczasowo poniósł Skarb Państwa. Przy uwzględnieniu powyższych uregulowań w pkt III sentencji wyroku Sąd nakazał zatem pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Chełmnie kwotę 344,32 zł tytułem części nieuiszczonych kosztów sądowych.

Sędzia Julita Preis